

Kpiny

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 31.07.2018, 14:38:46

W internecie można znaleźć odpowiedź na interpelację poselską... (nr 22370), a dotyczy...c... pyta... posłów dotyczących głównie kosztów podróży sędziów prezes **Macieja Grzechnika** ze Stadniny Koni Michałow. Ale nie tylko – także kilku innych spraw. Jakich – kiedyś może się sam zorientować, bo dokument ten zamieszczam poniżej w postaci pdf-a. Odpowiedzi na te pytania ministerstwu rolnictwa dostarczył KOWR, a do sejmu na ręce marszałka **Marka Kuchcińskiego** przesłał wiceminister **Szymon Giąsyński**. On też podpisał ten dokument. Panie Ministrze! Podziwiam Pana odwagę. Albo Pan zakłada, że PiS będzie rzadził do końca świata i nikt nie rozliczy urzędników obecnego rządu (w tym Pana) z tego, co firmują swoim nazwiskiem. Albo jest Pan – mówię...c delikatnie – na tyle nie roztropny, że nie zdaje sobie Pan sprawy z tego, co Pan podpisuje.

Wiemy na pierwszy ogień, wyjazd sędziów na Salon Konia do Paryża. Z Michałowa pojechał tam prezes Grzechnik w towarzystwie kierującego hodowlą... **Hanny Sztuki**. Dwie osoby, kilka dni pobytu w stolicy Francji, nawet gdyby nie lecieli samolotem, a jechali samochodem, to koszt całości wynosi...cy – jak można wyczytać w dokumencie podpisanym przez wiceministra Giąsyńskiego – 1136 zł, jest zadziwiający! Konia z rękodem temu, kto potrafiłby zorganizować wyjazd dla dwóch osób do Paryża na czempionat świata za 1136 zł. Należałaby natychmiast zatrudnić pana Grzechnika jako szefa biura podróży i podpisać z nim długoterminową umowę na obsługę rządu. Jakich oszczędności dostarczyłoby to skarbowi państwa! Koszty dwóch wyjazdów w 2018 roku do Zjednoczonych Emiratów Arabskich – w jednym wypadku wyniosłyby 745,73 zł (!), a w drugim – 2295,00 zł, – także świadczy o tym, że członkowie zarządu stadniny w Michałowie są... cudotwórcami, jeżeli chodzi o wynajdywanie tanich połączeń, lotniczych. A na dodatek, na miejscu musieli chyba mieszkać w szalasy i odżywiać się konserwami przywiezionymi z Polski. Panie Ministrze – czy nie widzi Pan, że ktoś tu kpi z opinii publicznej? Tym ktosiem jest zapewne prezes SK Michałow. To zapewne on podał takie wyliczenia, wziął po prostu z sufitu, przesłał do KOWR-u, a ta instytucja przekazała dalej do ministerstwa rolnictwa. A wiceminister tego wszystkiego bezrefleksyjnie podpisuje. Kolejny kwiatek. Wyjazd wspomnianej dwójki (Grzechnik, Sztuka) do Belgii na pokaz koni arabskich West Coast Cup. Okazuje się, że był „bezkosztowy”. Jak to? Czy prezes i hodowczyni wzięli urlop i pojechali na własny koszt? Czy może raczej chodzi o to, że ktoś zafundował wspomnianej dwójce ten wyjazd i pobyt. Ale kto miałby to zrobić i dlaczego? Jeżeli ktoś funduje dwojgu członków zarządu SK Michałow wyjazd i pobyt na pokazie w Belgii, zachodzi podejrzenie, że jest to forma rewanżu. Ale za co? Coś tu brzydko pachnie. Czy nie jest to sytuacja, aby jej wyjaśnieniem zajęła się ta instytucja do tego powołana? Ma na myśli Centralne Biuro Antykorupcyjne. Panie Ministrze – ja na Pana miejscu, jakbym zobaczył coś takiego – bezkosztowy wyjazd sędziów – na wszelki wypadek skierowałbym sprawę do CBA. A jeżeli chodzi o odpowiedź, dotyczącą roli, jaką odgrywa w SK Michałow **Simone Leo** (oficjalnie Adn... – jak wynika z odpowiedzi), radziłbym z kolei posłom dobrze obejrzeć

dokumenty w SK Michałów, bo tam znajdą... odpowiedź na postawione pytanie. No chyba, że mamy do czynienia z kolejnym cudem, że pewien Włoch poświęca swój czas i umiejętność „bezkosztowo” – z czystej, altruistycznej miłości do michałowskiej stadniny. **Marek Szewczyk**